

Nowa mowa Curtiusa o Polsce

Crego najbardziej żało niemiecki minister

BERLIN, 26. 6. — Tel. wł. — Dziś po południu na trybunie Reichstagu zjawili się ponownie ministrowie spraw zagranicznych Curtius, ażeby odpowiedzieć na szereg zarzutów, wygłoszonych w czasie rozprawy nad wczorajszym oświadczeniem.

Min. Curtius zapewnił, że ze wszystkich sił będzie się wstawiał za żywiołem niemieckim, osłabionym po drugiej stronie obecnej granicy na wschodzie.

— Żałuję niezmiernie, — ciągnął minister, — że umowa likwidacyjna polsko - niemiecka, zabezpieczająca naszym rodakom dach i ziemię, nie została do tego czasu przez Polskę ratyfikowana.

Oświadczenie to wywołuje żywe poruszenie i okrzyki: „Słuchajcie!”

— Wewnętrznie — polityczne stosunki panujące obecnie w Polsce — mówi Curtius — spowodowały, że Republika Polska do tego czasu nie uczyniła zażość wymaganiom międzynarodowym. Posel niemiecki w Warszawie p. Rauscher otrzymał polecenie oddziałania w Warszawie w kierunku jaknajrychlejszego ratyfik-

kowania zarówno umowy likwidacyjnej, jak i traktatu handlowego polsko - niemieckiego.

Słowom tym przysłuchiwał się poseł Rauscher, który znajdował się w łóżu dyplomatycznej (My).

Tysiączne tłumy z całej Polski w Poznaniu

Otwarcie kongresu eucharystycznego w olbrzymiej rotundzie

POZNAŃ, 26. 6. — Tel. wł. — Dziś rozpoczął się tu pierwszy polski kongres eucharystyczny, który stał się wielką manifestacją, uczuciem religijnym katolickiej Polski. Na kongres przybyli nie zliczone

tłumy z całego kraju. Otwarcie kongresu nastąpiło dziś w południe w olbrzymiej rotundzie na dawnej PWK.

Już na godzinę przed otwarciem tysiące publiczności zapełniły szereg

olbrzymią salę. Drugie tyle zebrało się dookoła rotundy i na arenie, gdzie przysłuchiwało się obradom transmi-

Z rewizytą do naczelnika Estonii

Wyjazd p. Prezydenta w dniu 10 sierpnia

Termin wyjazdu p. Prezydenta Rząpliej do Estonii został już definitywnie ustalony na dzień 10 sierpnia r. b.

P. Prezydent uda się z Odyni do Tallina jednym z okrętów polskiej marynarki wojennej, ce-

lem rewizytowania naczelnika państwa Estonii, dr. Strandmana, który w lutym r. b. złożył wizytę w Warszawie.

Obecnie opracowywane są szczegóły wizyty Prezydenta Rzeczypospolitej w Estonii.

Kanderz Niemiec u Hindenburga

Pogłoski o rozwiązaniu Reichstagu i nowych wyborach

BERLIN, 26. 6. — Tel. wł. — Dziś o godz. 11 przed południem kanclerz Brüning wyjechał do bawiającego w Prusach Wschodnich w miejscowości Neudeck prezydenta Hindenburga.

W południe odbyła się pierw-

sza konferencja, podczas której kanclerz przedstawił prezydentowi wczorajszą uchwałę gabinetu, zawierającą zmodyfikowany program finansowy rządu oraz prośbę o udzielenie rządowi ściśle określonych pełnomocnictw oraz propozycję na nominację dr. Dietricha na stanowisko ministra skarbu.

W kołach parlamentarnych wątpli, czy dla przedłożenia rządowych znalazł się większość.

Wrazie odrzucenia przedłożenia przez parlament, ustawy skarbowe będą zadekretnowane na podstawie artykułu 48 konstytucji, przyczem równocześnie nastąpi rozwiązanie Reichstagu. Nowe wybory, na które się niechybnie zanosi, odbędą się we wrześniu b. r. (My).

DZIEŃ POLITYCZNY

w prezydium Rady min.

W prezydium Rady min. odbyła się wczoraj w godzinach popołudniowych konferencja pod przewodnictwem premiera Sławka z udziałem ministrów: Kwiatkowskiego, Zaleskiego i Matuszewskiego.

Po południu p. premier przyjął ministra Składkowskiego.

„Mam dość lotów nad oceanem”

oświadczył zdobywca Atlantyku

„Krzyż Południa” w drodze z Fundlandji do Nowego Jorku

NOWY JORK, 26. 6. — Tel. wł. — Bohater lotu przez Atlantyk Kingsford Smith wystartował dziś o godz. 11 min. 5 w długą czasówkę europejskie go z Harbour Grace w Nowej Fundlandji do swego dalszego lotu w kierunku Nowego Jorku.

Początkowo warunki lotu były doskonałe. Jednakże później samolot „Krzyż Południa” dostał się w bardzo gęste mgły. W okolicy Nowego Jorku, dokąd Smith ma zamiar przybyć wieczorem, panują silne wichry. Na lotnisku pod Nowym Jorkiem czynione są gorączkowe przygotowania do uroczystego przyjęcia lotników.

Kingsford - Smith oświadczył przed startem do Nowego Jorku, iż ma już zupełnie dość lotów nad oceanem, i że już nigdy nie będzie przelatywał nad oceanem ani w kierunku wschodnim ani w kierunku zachodnim. W

przyszłości będzie leżał na parowcach. Przeżycie, jakie ma za sobą, pozostanie mu w pamięci na całe życie.

Drugi pilot „Krzyża Południa” Vandyck oświadczył: Mamy za sobą przekłętą drogę, 23 godziny, musieliśmy walczyć z burzami o sile cyklonów. Strzępy czarnych chmur były o maszynę, jak mokre ręczniki. Podczas ostatnich 10 godzin w ogóle nie widzieliśmy, gdzie się znajdujemy.

Z Nowego Jorku udadzą się lotnicy do Kalifornii.

URLOP POSŁA KNOLLA

z dniem 1 września

BERLIN, 26. 6. — Tel. wł. — Z kół poselstwa polskiego w Berlinie dowiaduje się korespondent „Expressu”, że poseł Knoll rozpoczyna swój urlop dnia 1 września b. r.

Kłeska posuchy na Wileńszczyźnie

Półtora miliona poszło z dymem

Wskutek długotrwałych upałów we wszystkich niemal powiatach Wileńszczyzny daje się odczuć kłeska posuchy. Najwięcej ucierpiały jarzyny i ogrodnictwo, zboża ozime znajdują się w stanie lepszym.

Upały powodują ponadto jesz

Kwasem siarczanym w oczy rywalki

Wstrząsająca zemsta na lotnisku podwarszawskim

Wstrząsającej zemsty na swej rywalce dokonała wczoraj w podwarszawskiej miejscowości lotniskowej Radość, Marianna Pawłowska, żona dozorczy z sąsiedniej wsi Miedzeszyn.

W poszukiwaniu swego męża, który nie wrócił na noc do domu, Pawłowska udała się do Radości.

Tu zastała męża w towarzystwie 29-letniej służącej Marii Oszczygiewskiej, siedzących w mieszkaniu maglarki Jadwigi Haftki.

Pawłowska wydobyla z kieszeni fartucha butelkę z kwasem siarczanym i chlusięła gryzącym płynem w twarz rywalki. Oszczygiewska miała wypalone oczy oraz poparzone piersi, ręce i twarz.

Przewieziona do Warszawy, Oszczygiewska walczy ze śmiercią w szpitalu.

Miejscowa ludność usiłowała dokonać nad Pawłowską samosądu.

ZNOW 30 POZARÓW

w jednym dniu na Pomorzu

BYDGOSZCZ, 26. 6. — Tel. wł. — Kłeska pożarów która od kilku dni nawiedza Pomorze nie straciła na intensywności. Dziś zanotowano przeszło 30 pożarów.

Dwaj pisarze polscy w katastrofie samochodowej pod Zakopanem

Julian Ejsmond w stanie groźnym przewieziony do szpitala

ZAKOPANE, 26. 6. — Tel. wł. — Dziś nastąpiło tu zamknięcie międzynarodowego kongresu Penklubów, zakończone niestety tragicznym wypadkiem samochodowym.

Uczestnicy kongresu, którym towarzyszyli koledzy warszawscy i krakowscy, a mianowicie: Nalkowska, Aniela Zagórska, Kleszczyński, Ejsmond, Wierzyński i Gostel, a z Krakowa Galszka, udali się w godzinach rannych do Morskiego Oka, skąd po zwiedzeniu okolicy i spożyciu obiadu wyruszyli partiami z powrotem do Zakopanego.

Ostatnia partia wyjechała o około godz. 5-ej po południu w samochodzie, który prowadził prof. Janusz Domaniewski, kie-

rownik działu ochrony przyrody fundacji Kurnickiej.

Na pierwszym zakręcie samochód najechał na kamień i wywrócił się. Prof. Domaniewski doznał złamania ręki i obrażeń wewnętrznych. Julian Ejsmond uległ ciężkiemu obrażeniu głowy. Kleszczyński ogólnemu potłuczeniu. Pani Galszka wyszła cała.

Ejsmonda, który od czasu wypadku nie powrócił do godz. 8-ej wieczorem do przytomności, przewieziono na przód do schroniska na Łysej Polanie, a potem do szpitala w Zakopanem. Stan jego jest bardzo groźny.

Poważnie ranny jest również p. Domaniewski. Kleszczyński czuje się nieźle.

Kongres komunistów w Moskwie

otwarty wielką mową Stalina

MOSKWA, 26. 6. — Tel. wł. — Dziś o godz. 5 po poł. w teatrze Wielkim Stalin dokonał uroczystego otwarcia 16-go kongresu partii komunistycznej, wygłaszając długie przemówienie.

W obradach zjazdu bierze udział około 2 tys. delegatów, których prawomówność wobec Stalina została uprzednio dokładnie zbadana. Mimo to liczą się z wystąpieniami zarówno lewej jak i prawej opozycji, występienia te nie będą jednak zbyt ostre, ponieważ większość partii boi się w obecnej krytycznej sytuacji przeprowadzać zmiany na kierownictwie stanowisku, (L).

MOSKWA, 26. 6. — Tel. wł. — W związku z otwarciem 16-wszchrosyjskiego zjazdu partii komunistycznej ukazywały się dziś nadzwyczajne wydania dzienników sowieckich.

Obrady kongresu są tajne, do prasy dostają się jedynie komunikaty, które prezydium kongresu będzie bardzo skrupulatnie redagowało. Nie ulega wątpliwości, że kongres zakończy się zwycięstwem Stalina, jakkolwiek po za zamkniętymi drzwiami z jednej strony będzie przeciwko niemu przypuszczony gwałtowny atak.

Dokumenty sowieckie na fali morskiej

po tajemniczej katastrofie okrętu wojennego

TALLIN, 26. 6. — Tel. wł. — W pobliżu miejscowości kapłowej Gungeburg, fale morskie wyrzuciły na brzeg estoński wielką ilość dokumentów sowieckiego okrętu wojennego.

Z dokumentów tych wynika, że pochodzą one ze statku „Kij”, który brał udział w ostatnich manewrach sowieckiej floty bałtyckiej. Widocznie podczas manewrów okręt ten poszedł na dno, co jednak Sowiety zachowały w tajemnicy.

Miedzy wyrzuconymi dokumentami znajduje się rozkaz do-

wódcy sowieckiej floty bałtyckiej, który wytyka kapitanom okrętów nieporządek, brak dyscypliny i pijanstwo wśród marynarzy na statkach.

Francja ogranicza stosunki z Litwą

Konsulat w Kownie skasowany

KOWNO, 26. 6. — Tel. wł. — Z dniem 1 lipca zostaje zlikwidowany konsulat francuski w Kownie, a na jego miejsce utworzone będzie tylko biuro paszportowe przy poselstwie.

Ponadto likwidacji ulega stanowisko francuskiego attaché handlowego, którego funkcje przejmie urządźnik z zasługiem działalności, obejmującym Litwę, Łotwę i Estonię.

Droga samolotu „Krzyż Południa”



Mapka przelotu samolotu „Kryż Południa” przez Atlantyk z Europy do Ameryki. Droga „Kryża Południa”, wynosząca około 4.000 km. zakreślono linią ciągłą. Linia kreskowana wskazuje drogę samolotu niemieckiego „Bremen”, który przebył wprawdzie Atlantyk, nie osiągnął jednak brzegu amerykańskiego, zmuszony do lądowania na lodowej wyspie Greenly Island.

BOHATERSKA ZAŁOGA „KRZYŻA POŁUDNIA”



Kingsford Smith
pilot



Evert Vandyck
pilot zapasowy



John Saul
nawigator



John Stannago
radiotelegrafista

Gniazdo prowokacji

Jak udowodnić, że w pewnej prowincji panują zamieszki?

Stary arsenał dyplomacji posiadał na to niezawodną receptę: aby dowiedzieć, że kraj wstrząsany jest niepokojem, zalecał wszelkimi możliwymi sposobami zakłócić jego spokój.

Trudno o tej starej receptę dawnych królów i dyptomatów pruskich nie wspomnieć, gdy się rozważa dzisiaj krwawe zajścia na granicy polsko - niemieckiej.

Granica ta, a ściślej mówiąc pogranicze pomorsko - pruskie stało się od pewnego czasu widownią wciągania w zasadzkę, lub otwartego uśmiercania przez Niemców, obywateli polskich.

Pierwsze zajście można w chwili obecnej uważać już za wyjątkowe. Drugie jest o wiele okrutniejsze i wskazuje na bezprzykładne po stronie agentów pruskich napięcie woli zbrodni.

Mówimy tu o zastrzeleniu naszego obywatela Kachell, który, polegając na praktyce wzajemności ustalonej w pasie pogranicznym, przeszedł na stronę niemiecką, aby odwiedzić swoją, za mieszkając tam, narzeczoną. Zabójstwo tego człowieka ma wszelkie znamiona rozmyślnego i zuchwałego morderstwa.

Jezeli zbrodnie te połączymy z ogólnym tłem drażniących i podstępnych metod pogranicznych władz pruskich, to otrzymamy wysoce niepokojący obraz tego gniazda prowokacji, jakim stały się nacjonalistyczne czynniki Prus Wschodnich.

Wiemy doskonale, o co czyni kom tym chodzi. Ich gra jest aż nadto przejrzysta.

Pragną one jak najobficiej ubroczyć krwią granicę polsko - niemiecką; usiłują jak najwięcej nagromadzić nad nią rozjątrzonej namiętności, aby rozmyślnie, w imię własnego interesu, w Moskwie wznowiono niemiecko - sowieckie rokowania o przywrócenie nadwątłego traktatu rapalskiego.

Ta przewrotna rachuba tem więcej daje do myślenia, że krwa we zajścia wzmogły się w tym właśnie okresie, gdy w Moskwie wznowiono niemiecko - sowieckie rokowania o przywrócenie nadwątłego traktatu rapalskiego.

Wiemy, co znaczy sojusz Moskwy z Berlinem! Jakże daje Niemcom atuty w możliwości szanowania Europy straszakiem sojuszu z żagwią rewolucji.

Nie ulega wątpliwości, że jednym z czynników, które wpłynęły na agresywność antypolskiej polityki niemieckiej, są tożsame się obecnie pertraktacje w Moskwie.

Obowiazkiem naszego kierownictwa spraw zagranicznych jest skupienie jak największej uwagi na ognisku tych pertraktacji.

Z ogniska tego wychodzą prośbie prowokacji, usiłującej mącić i zakłócać spokój naszej granicy.

PANI TAFT u mł. Zaleskiego

WARSZAWA, 26.6. Mł. Zaleski wraz ze swą małżonką podejmował wczoraj śniadanie bawiącą w Warszawie wdowę po byłym prezydencie Stanów Zjednoczonych A. P. pani Taft.

WINSZUJEMY

Dziś: Władysławowi. Jutro: Ireneuszowi.

RADIO WARSZAWSKIE

WARSZAWA. Długość fali 1411.8 m. Godz. 11.40: Przegląd prasy krajowej. G. 11.58: Sygnał czasu. Helina. G. 12.10: Muzyka z płyt gramofonowych. G. 13: Komunikat meteorologiczny. G. 13.10: Dalszy ciąg muzyki z płyt gramofonowych. G. 13.15: Komunikat gospodarczy. G. 13.50: "Przegląd wydarzeń periodycznych" — omówi prof. Henryk Mosicki. G. 15.15: Muzyka z płyt gramofonowych. G. 17.35: "O różnych rodzajach pożyczek" — o powie adw. Stan. Peszyński. Godz. 18: Koncert popularny ork. mandolinistów pod dyr. A. Szczepłową. Godz. 19: Rozmaitości. Godz. 19.20: Płyty gramofonowe. G. 19.30: "Współczesne kwiaty" — wygł. prof. Edmund Jankowski. G. 19.45: Giełda rolnicza. Zegar z Warszawskiego obserwatorium astronomicznego wybił godzinę osma. Godz. 20: Prasowy dziennik radiowy. G. 20.15: Koncert symfoniczny z Dłoni Szwalcarskiej, poświęcony utworom Feliksa Mendelschona — Baraboldy. G. 20: Felieton p. Wandy Grabinskiej p. t. "Za ręką i lądzie". G. 22.15: Komunikat. G. 22.25: "Ostatnia Pań" — wygł. red. Jan Piotrowski. Po komunikatach retransmisje ze stacji zagranicznych (do godz. 24).

Przygotowania do kongresu Centrolewu w Krakowie

Sensacyjne doniesienia agencji „Iskra“

WARSZAWA, 26.6. Przywódcy 6 stronnictw polskich lewicy i środka ustalili wczoraj ostateczne brzmienie rezolucji, które będą przedłożone do uchwalenia na kongresie „Centrolewu“, zwołanym na niedzielę 29 czerwca do Krakowa. Wczoraj ułożono też szczegółowy program przebiegu kongresu.

Organizatorzy oczekują, iż na kongres przybędą nie tylko delegaci zainteresowanych partii politycznych z poszczególnych miejscowości, ale także większe ilości wyborców, szczególnie z okolic położonych w pobliżu Krakowa. M. in. spodziewany jest przyjazd delegacji górników z Górnego Śląska oraz chłopów z terenu województwa krakowskiego i bliskich powiatów b. Kongresówki.

Liczba miejsc na sali obrad jest ograniczona.

W związku z przygotowaniem do krakowskiego kongresu agencja prasowa „Iskra“ donosi: „Dowiedujemy się, że w ostatnich dniach obozu Obozu Wielkiej Polski na m. Warszawie rozszalał do wszystkich kierownictwo, w sekcji okólnik o treści następującej: Cierpliwość narodu doprowadzona sanacyjnymi rządami do ostateczności

Zamówienia rządowe dla przemysłu na kredyt 132 miliony

WARSZAWA, 26.6.

W kołach przemysłowych omawiane są różne sposoby ratunku upadających przedsiębiorstw, które z powodu braku zamówień redukują robotników i popadają w trudności płatnicze. Najlepiej wyjść z tego położenia byłoby uzyskanie zamówień rządowych, i ta jednak droga jest bardzo trudna ze względu na to, iż ministerstwa nie mają kredytów na inwestycje.

Wobec tego w kołach przemysłowych powstał kompromisowy projekt. Oto przemysł chce wykonywać zamówienia rządowe na kilkoletni kredyt, z tem, że należności każdego roku wstawiane będą do budżetu i wypłacane przemysłowcom.

Podobno projekt ten doznał przychylnego przyjęcia w sferach rządowych i mówi się o przyznaniu przemysłowi polskiemu zamówień kredytowych na sumę 132 miliony złotych.

Zamówienia dotyczące będą wszystkich niemal resortów z wyjątkiem ministerstwa komunikacji, które z powodu wcześniejszych zobowiązań nie może przystąpić do umowy.

Niektóre ministerstwa np. poczt i telegrafów korzystać będą przy dostawach kablowych z kredytu nawet 8-letniego.

Nad sprawą tych zamówień obradować ma na najbliższym posiedzeniu komitet ekonomiczny ministrów.

wychowała się. Potulny i cichy chłop polski pragnie zabraknąć. Kraj rządzący samowolnie przez kilka karłowatych został doprowadzony do niedzy, a sanacja i jej płatni poplecunicy hulają bezkarnie, łuczając się na ludzkiej biedzie.

Większość partii politycznych, zjednoczonych w Centrolewie urzędują, w dniu 29-ym czerwca r. b. w Krakowie kongres, na który zjadą się z całej Pol-

Rokowania o przedłużenie umowy zbożowej z komisariem aprowizacyjnym Rzeszy Niemiec

WARSZAWA, 26.6. Dziś podjęte będą w Warszawie rokowania o przedłużenie polsko - niemieckiej umowy żytniej, której moc wygasa dn. 30 czerwca b. r.

W rokowaniach ze strony niemieckiej weźmie udział komisarz aprowizacyjny Rzeszy, dr. Baade, który przybywa dziś do

Warszawy w towarzystwie szeregu ekspertów.

Rozmowy polsko - niemieckie poprzedzone będą konferencją informacyjną przedstawicieli polskich organizacji rolniczych i rolniczo - handlowych, zwołaną do gmachu min. przemysłu i handlu.

Na pogranicze polsko-niemieckie Wyjazd specjalnej komisji

WARSZAWA, 26.6. W wyniku konferencji, które od pewnego czasu odbywały się w M. S. Wewn. w sprawie wydrzeń na granicy polsko - niemieckiej, wyjechała wczoraj na pogranicze specjalna komisja pod przewodnictwem dyrektora dep. admin. M. S. Wewn. p. Wajsbroda.

Zadaniem komisji ma być opracowanie na podstawie wizji lokalnej wniosków co do wydania zasadniczych zarządzeń dla władz granicznych celem uniknie-

cia w przyszłości podobnych wypadków.

Wniosk, opracowane przez komisję, przedstawione będą do rozpatrzenia i zatwierdzenia Radzie ministrów.

WIKEMINISTER OŚWIATY ks. Zongolowicz przy pracy

WARSZAWA, 26.6.

Nowomianowany wikeminister oświaty, ks. prof. dr. Bronisław Zongolowicz objął wczoraj urzędowanie.

Dziesięciolecie dni krwi i chwały

Budienny zatrzymany Walki nad Prypecią

W drugiej połowie czerwca zachodzą na froncie polsko - sowieckich walk widoczne zmiany. Już w dniu 18 czerwca, po zakończeniu nieudanego zagonu na Korosten, staje armia konna Budiennego przed nowoutworzonym frontem polskim.

Okazuje się jasno, że zagrożona otoczeniem i odcięciem nasza 3-cia armia pod dowództwem generała Rydza - Smigłego wykonała niezwykle sprawnie ciężki odwrót.

To czego od jazdy rosyjskiej wymagało dowództwo sowieckie, nie zostało wykonane. Kawalerii Budiennego nie udało się 3-ej armii otoczyć, ani nawet uderzyć na jej flanki.

Przeciwnie dnia 19-go i dalszych wywiązuja się walki, w których armia konna ponosi szereg poważnych porażek, a dopiero znacznie później udaje się jej wyjść na linię Emticzyń — Zwiachel, o której jednak trwają zacięte boje.

Bojowy punkt ciężkości przeno-

si się w tych dniach ku środkowi naszego frontu, a mianowicie w rejon Mozyrza i Kalenkowicz. Miejscowości tych bronili dzielna grupa poleska, pod dowództwem generała Sikorskiego.

Dla sowieckiego dowództwa posiadanie Mozyrza i Kalenkowicz stanowiło dla dalszych operacji znaczenie pierwszorzędne.

Od 22 czerwca wywiązuja się w okolicy tych dwóch miejscowości, na północ i południe od Prypeci, niezwykle gwałtowne walki. Rosjanie, prócz przeważających sił, wprowadzają w bój statki pancerne na Prypeci.

Przez szereg dni ataki te zalamują się o zaciekle obronę poleskiej grupy. Nieprzyjacieli ponosi ogromne straty, ale i straty obrońców są ciężkie. Dopiero w dniu 28 czerwca, na rozkaz Naczelnego Dowództwa, grupa poleska przeprowadziła w porządku ewakuację Mozyrza i Kalenkowicz — wycofuje się na linię rzek Ippu i Uberci.

wywalczył swobodę i wolność, a prawo rządzące musi zatrumfować. W walce tej nas nie może zabraknąć. My, którzy na sobie nalwając odczuwamy „dobrobytwa“ obecnych rządów nie możemy bezczynnie zachować się w tej rozgrywce.

Możliwe jest, iż walka może być przeniesiona na tereny innych miast, w szczególności Warszawy.

Musimy być przygotowani i gotowi, by w razie potrzeby stanąć w obronie Konstytucji i prawa.

Okólnik powyższy — dodaje „Iskra“ — wydany został w Warszawie po dniu 20-ym b. m. i opatrzone jest podpisem p. T. Chładowskiego, oboźnego Obozu Wielkiej Polski na m. st. Warszawy.

Agencja „Iskra“ komunikuje również następującą wiadomość:

Dowiedujemy się, że od dwóch dni przebywa w Warszawie p. Roman Dmowski. Pobyt jego, który wywołał duże poruszenie wśród członków Stronnictwa Narodowego i O. W. P. wydaje się być związany z przygotowaniem do zjazdu wielkiej rady Obozu Wielkiej Polski. Zjazd ma się odbyć w ciągu lipca.

Według pogłoszek p. Dmowski odbył szereg konferencji z przywódcami Stronnictwa Narodowego, w czasie których miał się w sposób katagoryczny wypowiedzieć przeciw uchwałom Stronnictwa Narodowego co do nawiązania bliższego kontaktu z Centrolewem, celem przyśpieszenia likwidacji systemu pomalowego.

Stanowisko p. Dmowskiego w tej sprawie wywołało rozróżnienie konsternację w Stronnictwie Narodowym, a szczególnie wśród jego przywódców, którzy gotowi są współdziałać z przywódcami Centrolewu.

Obchód tysiąclecia najstarszego parlamentu w obecności króla, narodu i 30.000 gości

REIKIAVIK. (Islandja), 26.6. Tel. wł. — Uroczystość 1000-lecia parlamentu Islandzkiego rozpoczyna się dziś. Cała Islandja znajduje się już od kilku dni w uroczystym świątecznym nastroju. W stolicy powiewa sztandary.

Wczoraj przybyła na pokładzie okrętu wojennego duńska para królewska, witana uroczystie przez rząd i ludność.

Na uroczystości parlamentu przybyło 30 tysięcy osób z zagranicy. Ponieważ hotele nie mogły pomieścić tak olbrzymiej liczby gości, urządzono olbrzymie

Wieści gospodarcze

Nowy basen rybacki w Gdyni

Ministerstwo przemysłu i handlu zatwierdziło ostatecznie projekt nowej przystani rybackiej w porcie gdyni. Dotychczas była tylko jedna ostroga zabezpieczająca kuty od fall. Była ona, jak wykazała praktyka, niewystarczająca. Silna fala zniszczyła w zimie kilka statków rybackich.

Obecnie w celu zupełnej ochrony przed falą budowany będzie w środku dużego basenu, drugi mniejszy basen, zamykający za pomocą faliom do przystani.

Prace nad budową nowego basenu ochronnego ukończone będą za 2 miesiące.

Projekt monopolu zbożowego i mącznego w Austrii

Parlament austriacki rozważał na jednym z ostatnich posiedzeń sprawę wprowadzenia monopolu: zbożowego oraz trzody chlewnej, które byłyby wprowadzone na wypadek rozbięcia się rokowań handlowych z Jugosławią i Węgrami. Wszystkie niemieckie partie przychyliły się do koncepcji wprowadzenia monopolu.

Jednocześnie austriacka Rada ministrów uchwaliła rozporządzenie o regulowaniu przywozu żywej trzody. Ponieważ przywóz z Polski zagwarantowany jest porozumieniem haskie, powyższe rozporządzenie Rady ministrów nie zagraża narazie eksportowi polskiemu, chyba żeby zamierzano — idąc konsekwentnie po obranej drodze — wprowadzić monopol.

Zamknięta lutnia natłoczona Zgon Maryli Wolskiej

We Lwowie zmarła po długiej chorobie znakomita poetka ś. p. Maryla z Miłnickich Wolska, przeżywszy lat 57.

Do wybitniejszych dzieł zmarłej należą: „Symfonie jesienne“, „Theme varie“, „Święto słotca“, „Z ognia kupałnych“, „Swanta, baśń o prawdziwej“, „Dziewczęta“ i t. d.

Zmarła poetka do ostatnich

niemał lat tworzyła, spędzając czas głównie w Medyce w Malopolsce w majątku Pawlikowskich, z którymi była skuzynowana.

Ze względu na wytworność formy poetyckiej, zasięg tematów i okres twórczości ś. p. Maryli Wolska należała do bójnej generacji talentów t. zw. Młodej Polski.

Najwybitniejszym tworem ś. p. Maryli Wolskiej było jej pierwsze dzieło „Symfonie jesienne“.

Ś. p. Wolska, pod wpływem Wyspiańskiego, jedna z pierwszych wprowadziła do swych dzieł stylizację motywów słowiańskich.

Zmarła poetka używała pseudonimu D-moll.

Bawiąca w Paryżu grupa oficerów polskich Centrum wyższych studiów pod przewodnictwem gen. Zająca złożyła wczoraj wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, oraz u stóp pomnika Adama Mickiewicza.

GIEŁDA

WARSZAWA, 26.6.

Dewizy
Berlin 212.7, Belgia 124.5, Holandia 358.6, Londyn 43.35, N-Jork 8.91, Paryż 38.03, Praga 26.46, Sztokholm 239.72, Szwajcaria 172.9, Włochy 128.9, Włochy 46.74, Czerwoniec 11.35.

Papieru lokacyjnego
Dolarówka 63.25, 4 proc. poz. int. 111.25, 5 proc. L. Z. 2. dol. 89.8 proc. L. Z. 2. 77.4 i pół proc. L. Z. 2. 55.75, 6 proc. obl. m. W. 55.25, 5 proc. L. Z. m. W. 55.75, 6 proc. L. Z. m. W. 76, 8 proc. L. Z. Czerwoniec 68.75.

Akcje
B. Polaki 167.75, B. Dykenty 116, 72.5, Sita i Swiatło 83, Chodorow 138, 72.5, Sita i Swiatło 83, Chodorow 138, Warsz. Cukier 31.5, Firlej 20, Modrzew 9, Ostrowieckie 85, Starachowice 16.25, Haberbusch 107, Spirytus 28, Polastek 22.

Gospodarcze horoskopy Polski na jesień

Pogłębienie kryzysu w rolnictwie — nieuniknione

WARSZAWA, 26.6. Instytut badania cen i koniunktury wydał nowe sprawozdanie, w którym w następujący sposób ocenia obecną sytuację gospodarczą w kraju:

Produkcja utrzymuje się na niskim poziomie od marca r. b. Wskaźnik ogólny produkcji przemysłowej wynosił w maju b. r. 102.9, wobec 102.9 w kwietniu r. b. oraz 102.8 w marcu r. b.

Utrzymanie się ogólnego wskaźnika produkcji na niezmiennym poziomie, mimo wyraźnego wzrostu produkcji dóbr spożywczych i dóbr wytwórczych, tłumaczy się spadkiem wydobycia węgla z 102.3 w kwietniu r. b. do 93.3 w maju r. b.

W gałęziach produkcji dóbr spożywczych zauważa się dalszy wzrost zatrudnienia z 93.9 w kwietniu r. b. do 96 w maju r. b. Wzrost ten wystąpił najsilniej w przemyśle odzieżowym, a był również wydatny w przemyśle włókienniczym. W branży włókienniczej zasadnicze trudności zostały już przewyżnione i jakkolwiek sytuacja przedsiębiorstw jest w dalszym ciągu ciężka, jednak wobec daleko posuniętej

twórczości trwał tendencja do ograniczenia wytwórczości. W przemyśle metalowym i maszynowym, oraz chemicznym nastąpiła w maju r. b. dalsza redukcja stanu zatrudnienia. Mimo to wskaźnik produkcji dóbr wytwórczych wykazał w maju r. b. pewien wzrost wskutek udzielenia znacznych zamówień państwowych dla hut żelaznych.

Rozmiary ruchu budowanego są niewielkie, w maju jednak zaznaczył się pewien wzrost.

Położenie rolnictwa w dalszym ciągu jest trudne. Na rynkach zbo-

żowych nastąpiło pogorszenie. Rentowność produkcji zwierzęcej stopniowo maleje, przeciętne ceny na jesień r. b.

wyjdzie się nieuniknione, a odcienienie drogi eksportu staje się coraz trudniejsze wobec analogicznego stanu rzeczy zagranicą. O jakimkolwiek zwiększeniu zakupu na rzecz ludności wiejskiej, w najbliższych miesiącach nie może być mowy.

Na rynku pieniężnym odczuwa się w dalszym ciągu względna obfitość gotówki, która wywołuje tendencję do obniżenia stopy procentowej. Mimo to stan wypłacal-

ności nietylko się nie poprawił, ale nawet uległ w maju r. b. ponownemu pogorszeniu. Ogólny odsetek weksli protestowanych podniósł się

z 15.5 proc. w kwietniu do 18.8 w maju r. b. Podobnie zwiększył się odsetek weksli protestowanych w Banku Polskim z 6.08 proc. do 6.34 proc.

Silna fala protestów wekslowych, upadłości i nadzorów sądowych jest jedną z najważniejszych przyczyn, które skłoniły kupców zagranicznych do wydatnego ograniczenia kredytów towarowych, udzielanych polskim importerom, surowców i półfabrykatów. Wynikająca stąd konieczność szybszego pokrywania zobowiązań za importowane towary odbiła się ujemnie na stanie rezerwy dewizowych

Banku Polskiego.

Jakkolwiek w obecnej sytuacji gospodarczej kraju brak jeszcze znamion, któreby świadczyły o istnieniu możliwości nadejścia poprawy koniunkturalnej, to jednak procesy likwidacyjne są już posunięte stosunkowo daleko. Pogłębienie przesilenia, które groziło gałęziom produkcji dóbr wytwórczych, zostało zażegnane, jak dotychczas skutkiem drogi udzielania pewnym działom przemysłu zamówień państwowych oraz finansowania przez państwo budownictwa.



Ranek przyniósł może niepokój i nieoczekiwane powiększenie, zwłaszcza w stosunkach z obcymi. Obniżenie w tym czasie uczynione nie zostało dotrzymane, a zwiastki wówczas zawarte mogą zawieść nadzieje, jakie w nich pokładaliśmy.

Podrażnienie nerwów da się odczuć już o godz. 8-ej i później, a jeszcze i koło godz. 10-jej możemy być narażeni na drobne zawody, złudzenia lub podstęp.

Wszystko to jednak koło południa u-

stało ostatecznie, a godz. 13-ta przyniósł zwiększenie aktywności i energii, obciążając powolność w stosunkach z obcymi, technikami, w związku z maszynami, metalami surowymi jak i przedmiotami artystycznymi. Jest to okres, sprzyjający również zawieraniu znajomości, wycieczkom, osadnianiu mieszkań i zawieraniu związków przyjaźni i miłości. Lepiej nastrojów potrafią czas dłuższy i dopiero godz. 17-ta może przynieść przedłużenie pogorszenia.

Dziecko daśi urodzone — czuła, wrażliwa, przywiązana do rodziców, może osiągnąć powodzenie w technice i wol-

skowości, J. S. D.

Małżeństwa i rozwody pocztowe

Najnowsza sowiecka parodia instytucji małżeńskiej

Rząd sowiecki zamierza wprowadzić innowację w zawieraniu małżeństw obywateli sowieckich. Projekt przewiduje, że każdy może zawrzeć ślub nie tylko w kancelariach stanu cywilnego, lecz również na poczcie, przy okienkach przyjmujących listy pocztowe.

Blankiety świadectw ślubnych będą sprzedawane tak samo jak znaczki pocztowe.

Zywa pochodnia

ŁÓDŹ, 26. 6. Wczoraj przy ul. Lelewela 20 w Łodzi rozegrała się wstrząsająca tragedia.

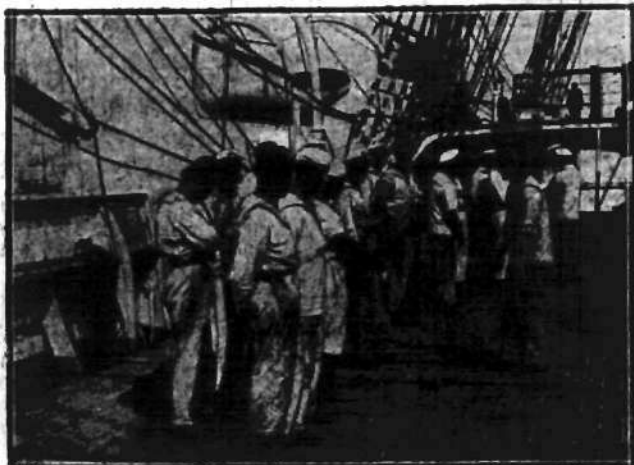
W domu tym od kilku lat mieszka Chaja Bursztejn, opuszczona przed dwoma laty przez męża. Bursztejnowa popadła w nędzę, tak, że dwoje swych dzieci musiała oddać do przytulku, sama zaś powoli zapadała w coraz większe przygnębienie.

Wczoraj pod wpływem zaćmienia umysłu udała się do ubikacji i oblaawszy się naftą podpaliła. Nieszczęśliwej nie zdolano uratować. (Ro).

— Środkowe części stanu Nebraska nawiedził gwałtowny orkan. Dwa miasta zostały zmiecione z powierzchni ziemi. Liczba zabitych i rannych nie jest jeszcze znana.

— Akademia Nauk w Petersburgu wyznaczyła kredyty niezbędne na budowę pomnika, który stanie na miejscu śmierci poety Puszkina.

Rewia żałogi



Na nowym statku szkolnym „Dar Pomorza”.

Krwawa masakra w więzieniu indyjskim Pogłoska o uzyskaniu wolności Indyi wznęła bunt wśród ghandystów

RANGOON, 26. 6. Dopiero dziś stała się wiadoma przyczyna buntu w więzieniu, w czasie którego uśmierzenia straciło życie 53 Hindusów, 60 zaś zostało tak ciężko rannych, iż wątpliwe jest czy na wet połowa ich zostanie przy życiu.

Okazuje się, że wśród więźniów zaszła pogłoska, jakoby Anglia przyznała Indiom zupełną wolność oraz, że wszystkie więzienia mają być otwarte, tylko zarząd więzienia w Rangoon na własną rękę sprzeciwia się temu zarządzeniu.

Walka pomiędzy więźniami i strażą trwała przez dwie godziny, przyczem straż użyła granatów ręcznych i bomb łzawiących. Hindusi walczyli z niezwykłą pogardą życia i nie poddawali się nawet wtedy, kiedy widzieli zupełną bezradność swego po-

Sprawy rozwodowe też będą mogły być załatwiane na poczcie o ile małżonkowie razem stawiają się przed okienkiem, gdzie przyjmowane są listy pocztowe.

W obudwu wypadkach — ślubu i rozwodu — wystarczy kupienie i wypełnienie odpowiedniego blankietu. Po podpisaniu go przez obiedwie strony należy tylko przedstawić dowody legitymacyjne i sprawa załatwiona.

Jak widać z tego Sowiety nie ustają w swej działalności destrukcyjnej, niszcząc zasadniczą komórkę społeczną — rodzinę.

H. HILGENDORFF

JA, CZY NIE JA?

— Ale inspektor ciągnął spokojnie dalej:

— Ta osoba, której nam brak, jest kobietą ze złoto-błond włosami.

Kafka wykonał jakiś niedbały ruch ręką.

— Przedewszystkiem musimy go ująć. Mam wrażenie, że nie obejdzie się bez walki. Ten człowiek ma gest i odwagę!

— O nie, on jest wielkim ichotzem — odpowiedział inspektor i patrzył zamyślony przez okno. Kafka zerwał się znowu.

— Gdyby go pan był widział... Tam w fabryce! Idę prosto stamtąd, pedziłem tu, jak diabeł, chciałem złożyć sprawozdanie... —

— Morderca jest wielkim ichotzem — rzekł inspektor raz jeszcze z naciskiem i spojrzał trochę ironicznie na Kafkę.

— Nakaz aresztowania... — rozpoczął znowu komisarz. Inspektor przysunął sobie akta Tornhelma, wyjął z nich jakiś czerwony arkusz papieru. W tytule było wydrukowane dużymi literami: „Nakaz aresztowania”.

Pokazał go Kafce. — Nakaz ten jest wystawiony im bianco? — zapytał Kafka zdziwiony i nie rozumiejąc, spojrział na inspektora. Do diabła, tak kłopotliwie mógł wydawać tylko taki człowiek, jak ten Longinus. Czyż to nie on, Kafka, pochwylił i wyjął całą sprawę? Czyż to nie on przesłuchał Larrego i dostarczył tak ciekawych szczegółów o niezwyklej walce z szantażystą...

Czy to właśnie nie naprowadziło go na ślad?

W tej chwili poczuł na sobie spojrzenie inspektora Longinusa. Było to zagadkowe spojrzenie, które nieco zrytowało komisarza Kafkę.

— A więc chce pan zaarrestować tego Benno Arama? Czy zgadza się pan ponieść za to całą odpowiedzialność? — rzekł inspektor.

Kafka zawołał: — Rozumie się! Mogę przysiąc, że to nie jest prawdziwy Aram. To jest Lestman... morderca Tornhelma.

— Dobrze, wypełnij ten nakaz aresztowania, ale pod jednym warunkiem... —

— Mianowicie? — warknął wściekły Kafka.

— Zaczeka pan z tem aresztowaniem do jutra.

— Ależ on ucieknie... — zawołał Kafka i zerwał się z krzesła.

— Potrafi pan chyba temu zapobiec!

Kafka odpowiedział: — Oczywiście, rozumie się!

— Miałem tylko... Longinus wypełnił nakaz aresztowania, złożył go i podał komisarzowi.

— Proszę!

Kafka odebrał go drżącymi z radości rękami. Jeśli to on przeprawił sprawę, zaarrestuje mordercę — będzie sławny. Longinus zjeździe na drugi plan.

Nie zauważył nawet ironicznego błysku w oczach inspektora, który dodał jeszcze:

— Ten wypadek przyniesie panu zaszczyt.

Kafka skłonił się lekko i podszedł do drzwi.

Kiedy się drzwi za nim zatrzaśnięły, roześmiał się Longinus i zawołał:

— Głupiec, gdyby wiedział, że ten Lestman...

Nie skończył zdania. Spojrzenie jego padło na ulicę.

Wydarł mu się okrzyk zdumienia:

— Kobieta ze złotowłosa czupryną!

Poczem popędził spiesznie wielkimi krokami do drzwi.

Kafka rozwinął otrzymany na kaz aresztowania. Mruknął do siebie:

— Dopiero jutro mam go aresztować? Nie mogę oczywiście obejść rozkazu. Ale jutro... Czy minuta po północy nie jest to już... jutro?

Roześmiał się ironicznie.

— W pierwszej zaraz minucie wstającego dnia zaarrestuję cię, mój chłopczyku...! Do tej chwili nie spuszcza cię z oka! Pałac jest przeze mnie obserwowany. Ten przeklęty Longinus! Mam wrażenie, że byłby rad, gdyby ten ładak uciekł. Później inaczej nakażywał zwołać aż do jutra? Ale ja mu już pokażę sztuczkę!

Przeczytał jeszcze raz otrzymany rozkaz.

Wszystko było w porządku. Podpis sędziego. Pieczęć. Nazwisko... Benno Aram. Ten sławny Benno Aram będzie już jadł śniadanie w przydzielonej celi. Jego w tem głowa.

Kafka zawołał taksówkę i pojechał do pałacu Arama.

ROZDZIAŁ XVI

Rozdział w sercu

Stał się cud!

Inga von Grabow Kochała. Kochała człowieka, którego wczoraj jeszcze nienawidziła całej duszy i ze wszystkich sił.

Z bitem serca przypominała sobie teraz chwile, kiedy trzymając jej ręce w swoich mówił:

— Awanturki z kobietami!... Od tej chwili nie będzie już miał Benno Aram żadnych awanturek, ani historii z kobietami. Kocham tylko ciebie... ciebie... ciebie! Każde uderzenie mego serca jest tylko dla ciebie. Na tobie kończy się każda moja myśl... Jesteś początkiem i końcem mego życia... Ingo!

A było to tam w fabryce, pojem jak Benno Aram walczył ze śmiercią o życie tych dwojga dzieci i w tej walce zwyciężył nie tylko śmierć, ale i jej serce.

— Ingo!

— Benno!

Usta ich się zwały. Długo... na miłnie... żarliwie! Były to pocałunki — płomienie. Objęli się ramionami i zdawało się, że tylko śmierć może ich rozdzielić.

Inga wierzyła. Wierzyła w słowa Benno Arama, jak w przysięgę. I sama nie wiedziała, jak to się stało, że... mogła uwierzyć. Ach, wszystko jedno!

Kochała... Wczoraj zginięła, rozwała się. Ten dawny Aram znikł! Nie żyje! Umarł. Powstał jakiś inny Aram... Szlachetny! Dobry! Mężczyzna! Jak się stał ten nie zwykły cud? W jaki sposób zaszła ta przemiana?

Jakim cudem stał się z ichorzą bohaterem?

Zbir pod maską robotnika sezonowego organizował wyprawy zbójckie za namową komunistów berlińskich

BERLIN, 26. 6. Po wielomiesięcznych poszukiwaniach prowadzonych z pomocą śledczych władz polskich policja berlińska wykryła bandę morderców, która od 15 lat dokonywała zorganizowanych wypraw zbójckich w Polsce i w Niemczech.

Banda ma mieć na sumieniu niezliczoną ilość rabunków oraz morderstw. Przywódcy bandy, pochodzący z Polski zostali aresztowani i wydani będą w ręce władz polskich.

Głównym harszem był niejaki Czerwiński, który jak się okazało odgrywał rolę agitatora komunistycznego i używany był przez berlińskich komunistów do uprawiania bandytyzmu politycznego.

Czerwiński zorganizował w 1915 r. w Małopolsce bandę, która została zlikwidowana przez policję polską. Następnie członek wie bandy wraz z Czerwińskim, zdobywszy fałszywe pąsporty, wyjechali jako robotnicy sezonowi do Niemiec i tu znowu rozpoczęli swe bandyckie rzemiosło.

Głównymi pomocnikami Czerwińskiego byli Nawrot i Kochała, których aresztowano i wydano polskim władzom sądowym. Obaj przebywają obecnie w więzieniu radomskim.

Z głównych przywódców bandy pozostał na wolności jeszcze Czerwiński, pracując jako robotnik rolny w folwarku Harte-feld. Zamordowanie w okolicach Nauen handlarza Lorenza doprowadziło policję na ślad Czerwińskiego. Aresztowanie zbira nastąpiło zupełnie dla niego niespodziewanie.

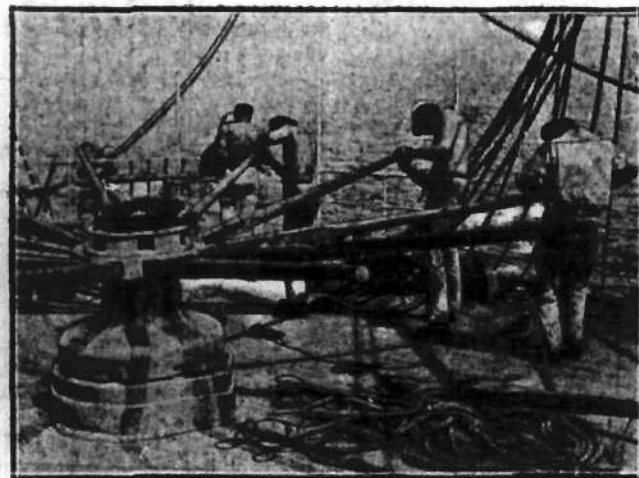
Czerwiński ma być również mordercą swego rodaka Mo-szyńskiego, podstępnie zwabionego do lasu oraz pewnego stahlhelmowca z Buckow - Kart-zow, zamordowanego na polecenie komunistów. (My).

ROZWIĄZANIE ZADANIA Z DNIA 15 CZERWCA

Pardwa tylko w zmie jest zupełnie biała. Czapia nie jada zajączków.

(D. c. n.)

Przy pracy na pokładzie



załoga „Daru Pomorza” pod czas codziennych zajęć

Angielskie zbrojenia na morzu 370 milionów zł. na nowe okręty

LONDYN, 26. 6. Pierwszy lord admiralacji ogłosił dziś program budowy floty na rok 1930.

W roku tym będzie podjęta budowa 3 krążowników i flotyli, składającej się z głównego okrętu, 8 torpedowców, 3 łodzi podwodnych i rozmaitych mniejszych jednostek.

Koszty budowy wyniosą około 370 milionów złotych.

Tragiczna śmierć w Wiśle Dziecko na plecach wujaszka zaciśnięło mu ręce kolo szyi

BYDGOSZCZ, 26. 6. Tragiczny wypadek utonięcia w Wiśle wydarzył się wczoraj pod Tczeczem.

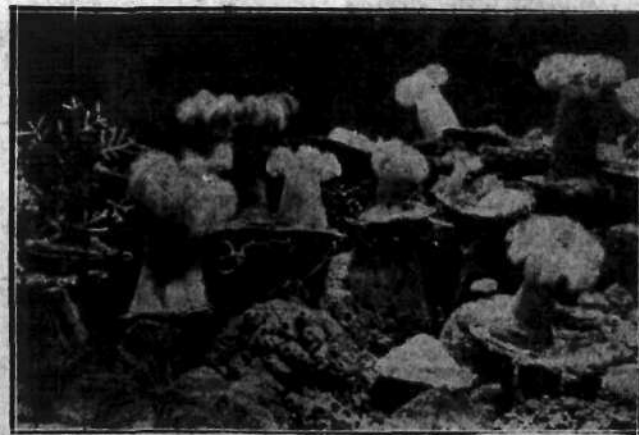
Robotnik 23-letni Kutner z Gdańska wzięwszy swego 5-letniego bratanka na plecy, zaczął z nim pływać. W pewnej chwili dziecko ze strachu zaciśnięło sil-

niej ręce kolo szyi Kutnera, pozbawiając go oddechu.

Kutner stracił wskutek tego przytomność i poszedł wraz z chłopcem na dno. Ciał ich dotychczas nie odnaleziono.

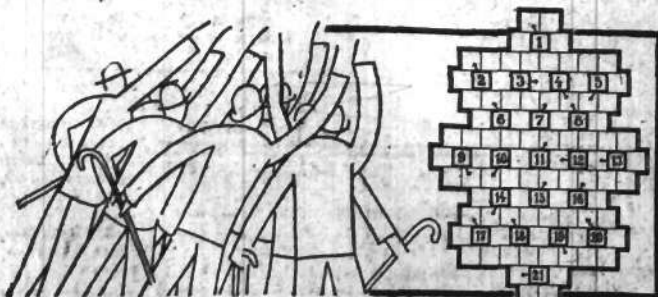
Poza tem w dniu wczorajszym zanotowano na Pomorzu 9 innych utonięć podczas kąpiel w Wiśle.

Dziwy akwarium



Ukwiały morskie. Jeden z 50 żywych pejzaży morskich w akwarium w Monako.

Wśród wirów



Kratki wypełnić literami. Powstanie słowo kunstownie powiązane, o niżej podanem znaczeniu. Początek wyrazów oznaczają strzałki. Kierunek — wskazówki zegarowe. Znaczenie wyrazów: 1) kąt, 2) siódmiar, 3) miasto w Chinach, 4) rodzaj zboża, 5) niedorzeczność, 6) część instalacji radiowej, 7) słaby utwór literacki, 8) zniewaga, 9) styl, 10) pieniądz kruszcowy, 11) większe osiedle ludzkie, 12) wielka łąka, 13) barwnik roślinny, 14) rodzaj powieści, 15) imię męskie, 16) moment, 17) rzeka na Syberji, 18) napój chłodzący, 19) mineral, 20) wiatr, 21) materiał izolacyjny.

Dalszy ciąg sprawozdania z posiedzenia Rady Miejskiej w dniu 25 b.m.

Następnie r. Lifszyc zapytuje Magistrat, dlaczego od dwóch miesięcy nie są wypłacane subdyjia instytucjom dobroczynnym.

Radny Oświeciński składa dwie interpelacje: Dlaczego Magistrat oddaje ogród miejski na urządzenie koncertów w dzień i w ten sposób uniemożliwia ludności, zwłaszcza biednej, korzystanie z ogrodu? Czy Magistratowi wiadomo, że ochronka miejska przy ul. Dąbrowskiego jest już przepelniona i dzieci z braku miejsca leżą tam w koszach?

Radny Bialik: Ostatnio odbyły się przetargi na roboty brukarskie. Roboty te oddano nie najniższemu oferentowi, lecz Sniadowskiemu, który już po przetargu obniżył cenę (Waks: Sniadowski jest krewnym wszystkich Magistratów! — Wesołość). Mówca zapytuje, dlaczego Magistrat w ten sposób postępuje?

Unieważnienie przetargu na roboty szosowe.

Rada przystępuje do rozpatrywania poruszonej przez r. Waksę sprawy unieważnienia przez Dyrekcję Robót Publicznych przetargu na roboty szosowe.

Prezydent miasta Hermanowski opowiada znane już z prasy szczegóły sprawy i zaznacza, że Magistrat oddał te roboty Dyrekcji Robót Publicznych. Ponieważ Magistrat odniósł się również do dalszych kosztorysów Wydz. Technicznego z ostrożnością, przesłano je do Dyrekcji, która poczyniła szereg uwag.

Ławnik Flomenbaum uzupełnia wywody prezydenta miasta i podkreśla, że nie jest rzeczą normalną, by Dyrekcja wykonywała roboty miejskie. Po konferencji w gabinecie p. wojewody, która była właściwie sądem publicznym nad Magistratem w obecności całej prasy, jedynym wyjściem byłaby dymisja Magistratu, który sam siebie zdyskwalifikował.

Radny dr. Gordon podaje do wiadomości Rady wyniki badania w tej sprawie, przeprowadzonego przez Komisję Rewizyjną. Ustalono m.in. że w jed-

nej z pozycji kosztorysu policzono cenę jednostkową 7 zł. 80 gr., podczas gdy należało zastosować cenę zaledwie 1 zł. Mówca szczegółowo analizuje kosztorys magistracki i wymienia szereg nieprawidłowości.

Komisja Rewizyjna ma głos. Prezes Komisji Rewizyjnej mec. Dorożyński odczytuje sprawozdanie z wykonania przez Magistrat budżetu miasta na rok 1928/9.

Exposé, wygłoszone w swoim czasie przez b. prezydenta miasta Ostrowskiego przy wniesieniu na Radę preliminarza budżetu na r. 1928/9, zapowiadało jaknajwiększe oszczędności w prowadzeniu gospodarki miejskiej, wydajność zwiększoną pracy administracji komunalnej i bardzo obszerny plan inwestycyjny. Obiecywano rozszerzyć Rzeźnię Miejską, dać miastu gazownię, hale targowe, łaźnie i inne ulepszenia. Niestety, obietnice te nie zostały dotrzymane, częściowo dla braku kredytów, częściowo zaś wskutek braku należytego sko-

ordynowania pracy Magistratu. W roku budżetowym 1928/9 zamknięcie wykazuje nadwyżkę wpływów nad wydatkami w wysokości złotych 373.754. Tak znaczna nadwyżka nie jest zjawiskiem pożądanym, gdyż wykazuje, że opodatkowanie ludności mogło być obniżone. Jeszcze mniej usprawiedliwione było wniesienie budżetu dodatkowego, ponieważ suma tego budżetu prawie pokrywała się nadwyżką wpływów.

Zwyżka cen na pieczywo

W ostatnich dniach zanotowano znaczną podwyżkę cen zboża. Przyczyniła się do tego prawdopodobnie decyzja Rządu, który zamierza nabyć większą ilość zboża dla państwowej rezerwy. Państwowy Bank Rolny zwrócił się do poważnych organizacji i firm rolniczych o złożenie ofert na dostawę 300 wagonów żyta. Wpłynęło to na gwałtowny wzrost cen żyta i spowolnienie wzrostu cen pszenicy. Poza tym długotrwała susza zaczęła już szkodliwie oddzia-

ływać na stan zbóż. Z wielu miejscowości donoszą, że żyto zaczyna żółknąć, przyczyną kłosa pozostaje niewykształcony. Wczoraj w Magistracie odbyło się posiedzenie Komisji do badania cen (na prośbę młynarzy i piekarzy).

Wobec rozbieżności zdań co do nowych cen pomiędzy producentami i konsumentami komisja postanowiła przekazać cały spór do rozstrzygnięcia Magistratowi na dzisiejszym posiedzeniu.

Zaległości budżetowe wykonują znaczne sumy. Częściowo tłumaczy się to ciężkim stanem finansowym ludności, a w większym stopniu przewlekłością rozpoznawania rekursów i nieuporządkowaniem ksiąg podatkowych.

Dochody Rzeźni Miejskiej znacznie się zwiększyły. Uwagi Komisji Rewizyjnej co do uporządkowania rachunkowości zostały częściowo wprowadzone w życie. Natomiast Komisja Re-

wizyjna podkreśla niewykonanie dawnych uchwał Rady Miejskiej, dotyczących ściągania zaległości.

Rada Miejska w dniu 20.2.1929 uchwaliła reorganizację Sekcji Gospodarczej Magistratu i podporządkowanie jej Wydziałowi. Wbrew tej uchwale Magistrat przedłożył Radzie Miejskiej wniosek stworzenia nowego Wydziału Gospodarczego.

Komisja Rewizyjna badała gospodarkę Sekcji Gospodarczej i ustaliła szereg nieprawidłowości w czynnościach jej kierownika.

Sekcja Gospodarcza również nie zdołała wprowadzić oszczędności na oświetlenia ulic i instytucji miejskich.

W dziale zdrowotności publicznej Komisja ustaliła najmniej usterek. Wydział ten wprowadził lepszy system nabycia produktów i aprowizowania szpitali.

W Wydziale Technicznym Komisja ustala pewną poprawę w dziale remontów. Wszystkie roboty posiadają wstępne i wy-

konawcze kosztorysy, oparte na cenach przetargowych. Niestety ceny przetargowe są zbyt wygórowane i nie odpowiadają cenom rynkowym. Np. za arkusz blachy ocynkowanej płacono przedsiębiorcy 6 zł. 90 gr. w czasie, kiedy cena rynkowa była 4 zł. 90 gr. czyli różnica wynosi 40 proc.

W dalszym ciągu Komisja krytykuje umowy, zawarte z przedsiębiorcą Sniadowskim na roboty brukarskie. W umowie na przebrukowanie nadpłacono 14.221 złotych.

W konkluzji Komisja Rewizyjna żąda aby Magistrat wykonał poprzednie uchwały Rady Miejskiej i uważa, że do czasu złożenia sprawozdania z wykonania tych uchwał nie może być mowy o udzieleniu absolutorium z działalności za rok 1928/9.

Ponadto mec. Dorożyński odczytuje protokół Podkomisji I z badania sprawy naprawy szos miejskich. Podkomisja stwierdziła, że kosztorys Wydziału Technicznego jest wygórowany o zł. 22.978,05, a suma przetargowa o zł. 18.611,40.

Po krótkiej replce prez. Hermanowskiego na wniosek r. Reinharda odcroczono dyskusję nad sprawozdaniem do następnego posiedzenia w celu dania radnym możliwości dokładnego przestudiowania materiału.

Zreferowana przez wiceprezesa dra Siemaszkę sprawa wydania przepisów o czyszczeniu przewodów kominowych spadła z porządku dziennego po wyjaśnieniu r. Gerca, że przepisy te zostały już opracowane i wniesione będą na następne posiedzenie Rady Miejskiej.

Sprawa budowy pomnika 42 p. p.

Wiceprezes dr. Siemaszko odczytuje nagły wniosek r. Olszyskiego i tow. w sprawie subydjum na budowę pomnika 42 p. p., przytoczony w N-rze wczorajszym „Dziennika”.

Wniosek ten Rada Miejska akceptuje jednogłośnie bez jakiegokolwiek dyskusji. Miasto zatem wykona roboty wstępne na sumę zł. 3.100 stosownie do prośby Komitetu Budowy Pomnika. Poza tym do Komitetu Budowy wydelegowano z ramienia Rady Miejskiej prezesa Rady prof. Mińskiego i radnego mec. Olszyskiego.

Galeria, która oczekiwała gło-

raczącej dyskusji na tą sprawę, opuszcza salę po uchwaleniu wniosku.

Przewodniczący zarządza przerwę 10-minutową, jednakże po przerwie okazuje się brak quorum, wobec czego posiedzenie zostaje zamknięte.

J. Sz.

Czyszczenie ulic odbywać się winno o właściwej porze

Kilkakrotnie interpelacje na posiedzeniach Rady Miejskiej i zażalenia ze strony mieszkańców przeciwko opieszałym stróżom domowym, którzy dopiero

Z Magistratu

Dziś odbędzie się posiedzenie Magistratu. Na porządku dziennym 30 spraw, m. in. wydierżawienie kortów tenisowych, sprawa budowy muzeum w ogrodzie miejskim oraz sprawa udziału Białegostoku w organizacji teatru obywatelskiego woj. białostockiego.

Kto się ma stawić przed Komisją Poborową?

Dziś 27 b. m. o godz. 8 rano winni stawić się przed Komisją Poborową mężczyźni starszych roczników, którzy otrzymali wezwania.

między godziną 7-mą i 8-mą zabierają się do czyszczenia ulic i chodników, nabierają obecnie w czasie upałów specjalnego znaczenia.

Dopóki były chłody i deszcze czyszczenie ulic o tej porze nie było tak dokuczliwe i antysanitarnie, jak w czasie upałów. Na szczęście działwa szkolna, która udaje się na wakacje została już uwolniona części-

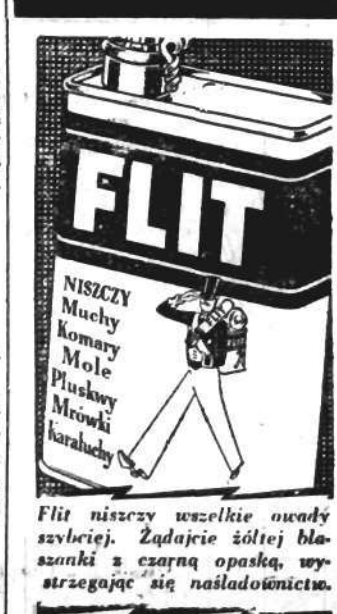
Zakończenie kursu dla wychowawców

W dniu wczorajszym, t. z. dnia 26 czerwca, zakończył się dwudniowy kurs informacyjny dla wychowawców na kolonjach letnich dla dzieci z Niemiec. Kursu wysłuchało 12 wychowawców z różnych punktów kolonijnych w naszym województwie.

Przybyłych wychowawców powitali: imieniem Związku Obrony Kresów Zachodnich p. Szeller, zaś im. T-wa Op. Społ. „Przystań”, panie pułk. Kmicic-Skrzyńska i Barbara Dorożyńska.

Ogółem odbyło się 14 pogadanek na odpowiednie tematy. Pogadanki i dyskusje prowadziło 9 prelegentów.

Podkreślić należy, że kurs ten ma olbrzymie znaczenie dla przebiegu kolonii, podczas których umiejętna i fachowa opieka decyduje o wyniku i celowości samych kolonii.



FLIT

NISZCZY Muchy Komary Mole Pluskwy Mrówki Karaluchy

Flit niszczy wszelkie owady szkodliwie. Żądajcie żółtej blaszki z czarną opaską, wystrzegając się naśladowictwa.

Budżet m. Białegostoku na rok 1930-31 na warsztacie

Dziś odbędzie się w Urzędzie Wojewódzkim posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego w sprawie zatwierdzenia budżetu m. Białegostoku na rok 1930-1, budżetu dodatkowego na r. 1929-30 oraz szeregu u-

chwał finansowych. Ze strony miasta zaproszono na posiedzenie prezydenta miasta Hermanowskiego, który zaprosi kilku ławników dla udzielania wyjaśnień rzeczowych.

Przesilenie gospodarcze — a nasi przemysłowcy

Z powodu przesilenia gospodarczego miejscowi przemysłowcy ponieśli znaczne straty, ponieważ uzyskane przez nich weksle za sprzedane towary wracają przeważnie z protestem. W związku z tem prze-

mysłowcy wstrzymują się wogóle z zawieraniem transakcji wekslowych i nie wyzyskują swoich kredytów w tut. bankach, wobec czego sytuacja ich pogarsza się w dalszym stopniu.

Ze szkoły Handlowej w Białymstoku

Wczoraj odbyła się uroczystość wręczenia świadectw 29 absolwentom szkoły. Otworzył uroczystość Dyr. Antonowicz, żegnając absolwentów w imieniu Rady Pedagogicznej. Za pracę nad młodzieżą podzięko-

wał w imieniu absolwentów p. Wacław Proniewski.

Zakończenie roku w klasach niższych nastąpi w niedzielę.

Znaczna część młodzieży wyjedzie na obozy letnie i oboz wypoczynkowy organizowany przez T-wa „Przystań”.

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczno-skinne
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 4-7 w BIAŁYMSTOKU.
Kulmiskiego 8 Telefon. 9-61.

Popierajcie L.O.P.P.

„MODERN” Dziś Początek o godz. 6.30, 8 i 10.30 w. Ceny od 1 zł.

Na ekranie: Wspaniały niemy film z żywą muzyką

DLATEGO, ŻE CIĘ KOCHAM

Dramat wielkiej miłości i szlachetnego poświęcenia się męża, ułatwiającego żonie swą odyję do jej kochanka w roli żony i kochanki w roli męża zanieb. swoją żonę

ELIZA TEMARY — MIKOŁAJ RIMSKI

Akcja rozgrywa się w salonach arystokrat. i dancinгах

NA SCENIE: Występy artystów

NIECH ŻYJE MŁODOŚĆ

odmładzająca rewia w 8 obrazach

Uwertura, wyk. orkiestra pod batutą Pomeranca

Prolog. Usta daj! Śpiewaj! wyk. **Amelia Ciolecka**

To nie dla mnie, wyk. **Irena Renówna**

Nietmiały Franio, Aktualności, wyk. **K. Chrzanowski**

Step walc taniec Bojarski odtańczy **A. Gronowski**

Za bezcen



PEPEGE

DETALICZNIE

OBUWIE LUDOWE z przyszywaną podszewką, na obcasie, Nr. 35 do 41 **Żł. 4.-**

OBUWIE SPORTOWE z przyklejoną czarną podszewką i wysoką tylną obcasem, Nr. 35 do 41 **Żł. 6.-**

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE TYLKO MARKI „PEPEGE” Z PODKOWĄ



KOWALSKINA

USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

Dr. L. Kryński
Choroby weneryczne skórne i moczopłucne
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 5-7. Kobiety od 7-8.
Białystok, ul. Lipowa 32. Telefon 6-87.

Czytajcie Dziennik

BACZNOŚĆ!

FOLWARK 404 morgi pszennej, żytniej ziemi z żywym i martwym inwentarzem 5 km. od miasta powiatowego, wszystkie budynki murowane, pałac o 8 pokojach za cenę 180.000 zł. przy wpłacie 75.000 zł.

GOSPODARSTWO 44 morgi pszennej, żytniej ziemi we wsi kościelnej budynki murowane, 2 konie, 4 krowy, wszelkie maszyny. Cena 18.000 zł. wpłaty 12.000 zł. reszta na 8 lat spłaty.

GOSPODARSTWO 12 morg pszennej ziemi budynki nowe we wsi przy dworze w tem krowa. Cena 9.000 zł. wpłaty 7.000 zł.

GOSPODARSTWO 56 morgów dobrej ziemi i murowane budynki na 8 lat do dzierżawy. Do objęcia potrzeba 5.000 zł.

FOLWARK 420 morgów dobrej ziemi odpowiednio budynki z żywym i martwym inwentarzem na 9 lat do dzierżawy. Do objęcia potrzeba około 26.000 zł.

Oprócz podanych majątków mam 50 innych większych i mniejszych, także procentujące kamienie, młyn wodny i parowe, fabryki mebli i t.d. Spieszne zgłoszenia przyjmuję: M. Szymański Kępol ul. Dworcowa 277 Na odp. uprasza się znaczek 30 gr.

Sprzedaje się dom z placem ul. Skorupska 14.

Zgubiono czarną jedwabną suknię w drodze z ul. Marmurowej na dworzec. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem 20 zł. pod adresem: ulica Marmurowa 3 L. Subocz.

WARUNKI PRENUMERATY: Miejscowa z dostarczeniem do domu — Żł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Żł. 5 gr. 50, — zagraniczna — Żł. 9.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń 12-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na Zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowinc. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: **MARJA LUBKIEWICZOWA.**

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatkowy)